17 września 1979 r.

1301/F-I/79.

WPan
NATANEK Bolesław
Prezes Kongresu Polonii Fr.
3 rue Molière
62680 MERICOURT s/LENS

Szanowny Panie Prezesie,

Z okazji dnia informacyjnego Kongresu Polonii Francuskiej, nie mogąc z wiadomych Panu powodów sam w nim uczestniczyć poczuwam się do obowiązku przekazania kilku reflekcji do wszystkich zebranych, które z wyrazami szacunku dla wszystkich proszę odczytać.

Kongres Polonii Francuskiej ma za sobą trzydzieści lat działalności. Założycielem był mój dziś sędziwy Poprzednik ks. inf. Kazimierz Kwaśny.

Kiedy czyta się prasę z tego okresu widzi się w planach założyciela Kongresu intencję dania każdemu, każdej organizacji i stowarzyszeniu wstąpienia do tej organizacji, oczywiście pod warunkiem podporządzenia się założeniom ideologicznym.

Z aktualności tych założeń nic albo nie wiele się zmieniło. Zmieniły się jednak czasy, struktury i potrzeby szczególnie starszych b. Emigrantów, dziś obywateli francuskich polskiego pochodzenia.

Od uchwycenia tego momentu na czas zależy przyszłość Kongresu. Kongres musi odpowiedzieć na wołanie czwartej generacji, która nie może oderwać się od rodzinnego pnia ze szkodą dla swego kulturowego bogactwa, nie może też pozostać obojętna na to co się wokół niej dzieje w kraju zamieszkania i w świecie Polonii Świata.

Polonia Francuska dorosła do tego i ufajmy dojżała, aby się zjednoczyć, wokół jednej Organizacji Centralnej pozostawiając współnadzorczym do Niej Organizacjom i Stowarzyszeniom właściwą każdemu rolę do spełnienia.

Kongres Polonii dojżał do tego aby szeroko otworzyć drzwi innym.

Kongres Polonii dorósł do tego aby stać się godną reprezentacją w łonie Polonii Świata i działać na terenie międzynarodowym w łonie Polonii Jutra.

W duchu rozszerzenia w kraju zamieszkania swej działalności, w duchu potrzeby dostosowania

się do niepokojącego dziś i w poczuciu odpowiedzialności na terenie międzynarodowym za najstarszę Emigrację Polską Europy życzę Kongresowi i uczestnikom pomyślnych obrad.

Z swej strony tak jak dotychczas nie tylko mam zaszczyt być Prezesem Honorowym ale obowiązek łącznika w dziele zjednoczenia wszystkich Rodaków w imię naszej wspólnej sprawy, naszej odpowiedzialności za dziś i za jutro.

Ks. Prał. Zbigniew Bernacki
Rektor.